

Polska



Jeśli chcesz pracować w Austrii

2015-06-09 13:57:24



Obywatele Polski i innych państw członkowskich UE mogą swobodnie szukać pracy w Austrii, a także korzystać z regulacji na tym rynku na równi z obywatelami austriackimi.



Obywatele państw członkowskich mogą korzystać z usług austriackich urzędów pracy (AMS), chodzi m.in. o pośrednictwo w zatrudnieniu i poradnictwo zawodowe. Są objęci przepisami dotyczącymi bezrobocia, łącznie z transferem uprawnień do zasiłków i otrzymywaniem świadczeń społecznych.

W praktyce osoba, która pracowała w Austrii i z tego tytułu uprawniona jest do zasiłku dla bezrobotnych, otrzymywać będzie go z austriackiego AMS. Może on być transferowany np. do Polski, ale nie dłużej niż przez trzy miesiące. Możliwe jest przedłużenie tego okresu o kolejne trzy miesiące, jeśli instytucja właściwa państwa, z którego przekazywany jest zasiłek, podejmie taką decyzję. Zainteresowana tym osoba powinna złożyć wniosek przed upływem pierwszych trzech miesięcy. Jeżeli tego nie zrobi, będzie musiała wrócić do państwa, z którego transferowany jest zasiłek, np. do Austrii – inaczej go utraci.

Obowiązuje też zasada, że osoba wyjeżdżająca z państwa, w którym ma prawo do zasiłku dla bezrobotnych (np. z Austrii), musi się zarejestrować jako poszukująca pracy w urzędzie zatrudnienia państwa, do którego przyjeżdża (np. w Polsce) i w ciągu siedmiu dni od wyjazdu przedłożyć stosowny formularz. Okresy zatrudnienia w państwach członkowskich są sumowane.

Ograniczenia w dostępie do zawodów



W Austrii istnieją różne ograniczenia w dostępie do wykonywania prac przez usługodawców i rzemieślników. Na liście tutejszego Ministerstwa Gospodarki znajdują się 82 rodzaje działalności gospodarczej podlegające reglamentowaniu. Np. sprzątaczką, która może czyścić prywatne mieszkania, nie ma już prawa sprzątać w pomieszczeniach biurowych. Kosmetyczka zajmująca się upiększaniem paznokci na palcach rąk nie ma prawa robić tego samego z paznokciami nóg klientek. Absolwentka szkoły mody nie może otworzyć zakładu krawieckiego, jeśli nie ma zdanego egzaminu mistrzowskiego.

Na liście zawodów reglamentowanych wpisany był też m.in. fotograf, ale austriacki Trybunał Konstytucyjny w 2013 r. zniósł ochronę tego zawodu, gdyż nie da się tej ochrony uzasadnić. Prowadzącemu działalność fotograficzną nie grożą dzisiaj żadne sankcje. Wyrok trybunału może pokazywać kierunek zmian. Tendencję taką obserwuje się od połowy lat 80-tych, od kiedy to coraz bardziej podkreśla się wolność wykonywania zawodu.

Za ograniczeniami jest Austriacka Izba Gospodarcza (WKO), uzasadniając reglamentację zawodów ochroną konsumentów. Zabezpiecza ona także miejsca nauki zawodu dla młodzieży w ramach dualnego systemu szkolenia. Do nauki zawodu fotografa w 2011 r. przyjęto w Austrii ledwie 11 uczniów. Jedynie w niektórych przypadkach WKO jest za złagodzeniem przepisów. Np. technicy dentyści nie mają prawa robić odcisków na korony albo aparaty dentystyczne, mają do tego prawo dentyści. Izba jest skłonna w tym przypadku jednak poprzeć złagodzenie przepisu.

Istniejący stan prawny powoduje reperkusje także dla Polaków, którzy chcąc skorzystać z transgranicznej swobody świadczenia usług, napotykają problemy, niekiedy trudne do przezwyciężenia.

źródła: MG, MSZ



INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**MINISTERSTWO
ROZWOJU**

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego